

Jarosław
Szczepański

Polityka – władza – administracja – zarządzanie. Analiza zakresów pojęć

Przyjęcie przez Sejm Rzeczypospolitej tzw. *Konstytucji dla nauki* pociągnęło za sobą potrzebę wydania szeregu rozporządzeń wykonawczych. Polska nauka zarówno pod rządami nowej, jak i poprzedniej legislacji jest w dużej mierze uzależniona od tego, jak zredagowane zostaną właśnie te jednoosobowe akty wydawane przez organ władzy wykonawczej. Szczególnie istotne dla kształtu wymiaru instytucjonalnego polskiej nauki, ale i w pewnej mierze sposobu organizacji badań jest rozporządzenie o dziedzinach i dyscyplinach naukowych. Od 2011 r. w polskim systemie prawnym nauka o polityce funkcjonowała jako nauka społeczna, której towarzyszyły nauki o polityce publicznej oraz nauki o bezpieczeństwie¹. Tym samym rozporządzenie dzieliło pole zainteresowań nauki o polityce na mniejsze pola badawcze, przy czym co do nauk o polityce publicznej było ono niedookreślone, a sama nazwa „polityka publiczna” wydawała się pleonazmem wywołanym bezrefleksyjnym przełożeniem na język polski *public policy*, które w istocie może być używane zamiennie z polską nauką o administracji. W 2018 r. nowe rozporządzenie wyeliminowało efemeryczną dyscyplinę nauk o polityce publicznej, włączając ją do nauki o polityce. Nauki o bezpieczeństwie pozostały oddzielną dziedziną, co przeczy deklaracjom upodobnienia polskiej listy dyscyplin do klasyfikacji OECD, gdzie obszar badawczy (nie dyscyplina) bezpieczeństwa jest włączony do nauki o polityce. Największą zmianą było jednak włączenie nauk o administracji do nauk o polityce. Dodatkowo część nauk o zarządzaniu (prowadzonych w obszarze nauk humanistycznych) również stało się częścią nauki o polityce².

¹ Patrz więcej: J. Szczepański, *Dyscyplina nauk o polityce. Status teoretyczny i prawny*, „Społeczeństwo i Polityka. Pismo edukacyjne” 2013, nr 2, s. 131–148.

² Zaznaczyć należy, że gdy piszę „stało się częścią”, mam na myśli jedynie zapisy w dokumentach prawnych. Prawo nie ma mocy zmieniania ustaleń teorii poszczególnych dyscyplin oraz filozofii nauki, ma jednak moc wpływania na indywidualne decyzje naukowców co do ich agend badawczych.

Zmiany legislacyjne powodują, że pytanie o zasięg denotacji polityki, władzy, administracji i zarządzania staje się wyjątkowo istotne. W nowej rzeczywistości prawnej politologów będą dzielili dyscyplinę z badaczami dotychczas operującymi wedle odmiennych od politologicznych perspektyw teoretycznych oraz (co za tym idzie) aparatu pojęciowego. Utrzymanie spójności dyscypliny (w ujęciu teoretycznym, tj. nauki o polityce, nie zaś prawnym, tj. nauki o polityce i administracji) wymaga jej przeglądu oraz rygoryzmu, który nie był dotychczas niezbędny.

Polityka

Zarówno literatura polska³, jak i obca⁴ prezentują szereg definicji tego, czym jest polityka, nie wszystkie jednak można określić jako politologiczne. Wiele pozostających w obiegu naukowym, ale i potocznym, ma rodowód socjologiczny lub prawniczy, co oznacza, że zostały stworzone na potrzeby badań z innego zakresu przedmiotowego i wskazują na elementy niekoniecznie istotne dla nauki o polityce. Odróżnić należy również definicje tworzone na potrzeby analizy od wskazówek co do tego, jak termin ma być rozumiany w obrębie doktryny bądź ideologii.

Franciszek Ryszka, jeden z najznajniejszych politologów powojennej Polski, wskazywał, że polityka odnosi się do tej części stosunków międzyludzkich, których treścią jest panowanie, rządzenie i władza. Definiował ją jako planowe i zorganizowane dążenie do zdobycia oraz utrzymania władzy – dążenie, któremu odpowiadają określone działania ludzkie. W definicji tej widać nawiązania do myśli niemieckiej, której przedstawiciel – Maks Weber, widział w polityce dążenie do udziału we władzy lub do wywierania wpływu na podział władzy, czy to między państwami, czy też w obrębie państwa między grupami ludzi, które ono obejmuje. Z definicji tych warto zapamiętać, że polityka nie mieści się w granicach państwa, ale wykracza poza nie – to zaś uzasadnia włączenie do nauki o polityce analizy stosunków międzynarodowych.

Tadeusz Bodio, rozważając, skąd wzięło się słowo „polityka” oraz jakie są jego możliwe ujęcia, wskazuje za Anatolem Rapaportem na koncepcje polityki bez ideologii. Rozumiana ona jest jako sztuka bycia wybieranym i bycia wybranym. Koncepcja ta, związana z myślą amerykańską, odrzuca warstwę aksjologiczną i tym samym zbliża politykę do adepta nauki o zarządzaniu i marketingu. Eliminuje również podstawową kategorię analityczną nauki o polityce, tj. władzę, i tym samym nie może być uznana za satysfakcjonującą, choć warta jest odnotowania. Innymi

³ Patrz: A.W. Jabłoński, *Węzłowa zagadnienia teorii polityki*, w: *Studia z teorii polityki*, red. A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wrocław 1999; A. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2004, s. 31; S. Wróbel, *Polityka i procesy polityczne*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2007, s. 243–252; G. Ulicka, *Determinanty polityki*, w: *Wprowadzenie do nauki...*, s. 303–304.

⁴ Patrz: B. Jouvenel, *The Pure Theory of Politics*, Indianapolis 2000; A. Heywood, *Teoria polityki. Wprowadzenie*, Warszawa 2009, s. 59–70; tenże, *Polityka/decyzje i działania polityczne (politics)*, *Polityka/poglądy polityczne (policy)*, w: *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008, s. 22–25.

koncepcjami przytaczanymi przez Tadeusza Bodio są: koercyjna (związana z przymusem i dysponowaniem zasobami ludzi), konfliktowa (związana z walką o władzę) oraz klasyczna (jako sztuka rządzenia państwem)⁵.

Sylwester Wróbel w artykule *Polityka i proces polityczny*⁶ przytacza kilka ujęć dotyczących polityki. Wskazuje, że może być ona rozumiana jako dziedzina zaspokajania potrzeb i interesów, zapewniania poczucia bezpieczeństwa i stabilności, gwarantowania szerokiego udziału obywateli w decydowaniu o sprawach publicznych czy tworzeniu warunków swobodnego kształtowania własnych losów. Z drugiej strony przytacza definicję polityki pojmowanej jako stosowanie przemocy przerastającej w nagą siłę, chęć dominacji, sięgnięcia po władzę w celu podporządkowania innych własnej woli; sferę daleką od etycznej klarowności i jednoznaczności, w której środki bywają celami i na odwrót, a skuteczność określa wybór metod i sposobów postępowania. Tym samym autor pokazuje studentom, że istnieją wykluczające się wzajemnie definicje, które równocześnie mają niewielką wartość analityczną. Dlatego proponuje widzieć w polityce: jedną ze sfer aktywności ludzkiej dążącej do osiągnięcia celów, realizacji planów, spowodowania określonego rezultatu lub doprowadzenia do, zamierzonego najczęściej, stanu rzeczy. Jest ona zatem dziedziną czynności ukierunkowanych, mających zbiorowy, grupowy, ogólnospołeczny i publiczny charakter.

Andrew Heywood w podręczniku *Politologia* proponuje analizę polityki w czterech różnych ujęciach: po pierwsze, wskazuje, że można definiować jako sztukę rządzenia; po drugie, jako ogół spraw publicznych; po trzecie, jako kompromis i konsens; po czwarte, jako władzę i dystrybuowanie zasobów. Autor wskazuje na nie, gdyż próbując wskazać na to, czym jest polityka, wskazuje studentom na różne ujęcia związane ze znamienitymi filozofiami polityki, takimi jak Arystoteles czy Hanna Arendt. W efekcie nie podaje on spójnej definicji tego, czym jest polityka.

Mnogość propozycji powodowała, że definicje – które same z natury rzeczy mają charakter porządkowy – wymagały uporządkowania pod względem gatunkowym. Andrzej Jabłoński wyróżnił następujące kategorie:

- 1) orientacja formalnoprawna – polityka to działalność instytucji państwowych;
- 2) podejście behawioralne – polityka to dowolny układ stosunków społecznych, w których występuje wyraźna obecność kontroli, wpływu, władzy lub autorytetu;
- 3) orientacja funkcjonalna – polityka to funkcja systemu społecznego zapewniająca jego rozwój przez rozwiązywanie konfliktów;
- 4) podejście racjonalne – polityka to podejmowanie decyzji w ramach procesu sprawowania władzy i gry o władzę, w którym biorą udział rozmaite podmioty;
- 5) stanowisko postbehawioralne – polityka to służba dążąca do zmniejszenia czy też usuwania ograniczeń w zaspokajaniu potrzeb ludzi⁷.

⁵ Patrz więcej: T. Bodio, *Polityka w życiu społecznym*, w: *Spółczesność i Polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. W. Jakubowski, K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 37–51.

⁶ S. Wróbel, dz. cyt., s. 243–252.

⁷ A. Jabłoński, *Polityka*, w: *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1996, s. 427–428.

Problem z definiowaniem „polityki” związany jest z szerokim użyciem tego słowa w dyskursie potocznym, który wywarł również wpływ na środowisko naukowe. W efekcie można przeczytać chociażby o polityce prywatności poszczególnych przedsiębiorstw. Z całą pewnością jednak nie tak rozumiana polityka legła u podstaw nauki o polityce. Z drugiej strony szerokość definicji oraz ich mnogość spowodowana jest ubóstwem języka polskiego w zakresie terminologii dotyczącej nauki o państwie.

Polityka w ujęciu politologicznym

Szeroko dostępna literatura anglojęzyczna, bogatsza w specjalistyczną terminologię, spowodowała, że pojawiło się zainteresowanie obcymi zwrotami, tj. *policy*, *polity*, *politics*. Stało się to również dobrym punktem wyjścia do stworzenia politologicznej definicji polityki. Angielskie *policy* oznacza politykę rozumianą jako treści polityczne, tj. deklaracje, strategie i manifesty, może być dookreślana jako *public policy*, by odróżnić tę właściwą politykę od wspomnianych już chociażby polityk prywatności poszczególnych firm. W kontekście *policy* możemy mówić o różnych politykach sektorowych, jak np. polityka surowcowa, motoryzacyjna (bądź szerzej gospodarcza) itd. *Polity* oznacza natomiast wymiar struktury politycznej. Może być ona utożsamiana z państwem – w samym brzmieniu słyszymy bowiem gr. *politeia*. Struktura polityczna nie musi jednak każdorazowo przyjmować formy państwa, więc właściwsze jest mówienie o strukturach władzy. Ostatni termin *politics*, również posiadający greckie korzenie w słowie *politicos* („pozostający w relacji do obywatela”), oznacza natomiast procesy polityczne.

Jerzy Hausner⁸ wskazał, że sam język polski podpowiada badaczowi co najmniej cztery sposoby pojmowania polityki. Są nimi: „polityka” jako jeden z wymiarów funkcjonowania społeczeństwa⁹; „polityka” jako całokształt organizacji politycznych¹⁰; „polityka” jako działanie¹¹; „polityka” jako dziedzina władzy¹².

Wykorzystując dotychczasowy dorobek nauki o polityce – zarówno polski, jak i zagraniczny, a zarazem nie przechodząc z obszaru teorii polityki do rozważań doktrynalnych czy filozoficznych, przyjąć możemy, że: polityka jest sferą życia społecznego, która odnosi się do: organizacji struktur władzy, strategii ich działania i realizacji tychże oraz relacji między nimi a jednostkami tej władzy podległymi, relacji między różnymi strukturami władzy oraz relacji między strukturami władzy a jednostkami podległym innym strukturom władzy.

⁸ J. Hausner, *Polityka a polityka publiczna*, „Zarządzanie Publiczne” 2007, nr 1, s. 43–60; tenże, *Zarządzanie publiczne*, Warszawa 2008, *passim*.

⁹ Polityka jest w tym ujęciu jednym ze zjawisk społecznych, jak prawo czy gospodarka.

¹⁰ Jest to przywołanie koncepcji *polity*.

¹¹ Jest to przywołanie koncepcji *politics*.

¹² Jest to przywołanie koncepcji *policy*, choć akcent został przełożony z zespołu założeń na rzecz tzw. polityk sektorowych, jak polityka gospodarcza, polityka oświatowa. Istota problemu pozostała jednak niezmienna.

Powyższa definicja jest zwięzła oraz zawiera w sobie wszystkie trzy perspektywy poznawcze. Jest również ujęciem politologicznym, tj. właściwym dla dokonywania analiz w zakresie nauki o polityce. Odnosi się zarówno do działań w obrębie jednej struktury władzy, np. państwa, jak i wykraczających poza jej granice, jak w przypadku stosunków międzynarodowych.

Powyższe ujęcie, by nie popaść w błąd definiowania *ignotum per ignotum* (nieznane przez nieznane), wymusza pewne uszczegółowienia w zakresie tego, jak w obrębie nauki o polityce należy rozumieć władzę. Ta, podobnie jak polityka, ma wiele ujęć potocznych oraz ukutych na potrzeby innych nauk humanistycznych i społecznych, które w sposób satysfakcjonujący nie mogą być przenoszone na grunt politologiczny.

Władza

Władza jest jednym z pojęć podstawowych dla nauki o polityce. Bez jej prawidłowego zdefiniowania nie jest możliwe dokonywanie badań politologicznych. Podobnie jak w przypadku „polityki” ma ona wiele definicji, których rodowody (socjologiczny, prawniczy) nie pozwalają na prawidłowe wykorzystywanie ich (mimo wielu prób) w obrębie nauki o polityce. Na powyższe nakłada się również potoczne rozumienie tego, czym jest władza, oraz problemy językowe, które bywają rozwiązywane przez wprowadzenie rozróżnienia na władzę i potęgę (moc)¹³. W ujęciu politologicznym przyjąć można, że: władza to możliwość wywierania (przy pomocy autorytetu lub siły) wpływu na istotne okoliczności życia przez ukierunkowywanie zachowań innych ludzi niezależnie od tego, czy jest to zgodne z ich interesem i wolą, tak by zrealizować określoną wizję ładu społecznego (ideologiczną).

W dalszej części podręcznika władza będzie dookreślana przymiotnikiem „polityczna”, co pozwoli na jej odróżnienie od innych, potocznych ujęć. W obrębie nauki o polityce pojęcie „władza” nie jest nigdy rozumiane inaczej niż władza polityczna. Jest to pochodna przyjętej perspektywy poznawczej. Władza rodzicielska (łac. *custodia*) nie ma wszystkich cech definicyjnych władzy i powinna być rozumiana raczej jako dozór, piecza. Nawet w systemach społecznych, w których rodzic (np. łac. *pater familias*) posiadał formalnie wobec dziecka prawo życia i śmierci (łac. *ius vitae ac necis*) oraz mógł je sprzedać w niewolę, nie był to stosunek władzy, a raczej własności¹⁴. Podobnie rzecz się miała w kwestii władzy nad niewolnikami. Był to stosunek własności, choć jego przedmiotem był, szczególnie traktowany, człowiek (np. łac. *instrumentum vocale*). Wszystkie te relacje mają charakter społeczny, prawny i, dopiero w dalszej kolejności, polityczny (jako że po-

¹³ Problem taki nie występuje w języku angielskim, gdzie *power* jest stosowane zarówno do badań w obrębie systemów politycznych, jak i stosunków międzynarodowych.

¹⁴ Powyższe stwierdzenie Autora jest kontrowersyjne w świetle ustaleń z punktu widzenia badań poświęconych antycznemu Rzymowi. Szerzej na ten temat: S. Dixon, *The Roman Family*, Baltimore–London 1992, s. 98–119; B. Rawson, *Children and Childhood in Roman Italy*, Oxford 2003, s. 135–145. Przypis od Redakcji.

zostają w związku z realizowaną wizją ładu politycznego). Tym samym pozostają przede wszystkim w polu zainteresowania socjologii czy prawa.

Wokół „polityki” rozegrały się dwie wielkie debaty prowadzone w zakresie wymiarów władzy oraz co do powszechności i możliwości wyzwolenia od władzy. O ile pierwsza miała ściśle teoretyczny charakter, o tyle druga prowadzona była na pograniczu teorii i doktryny, jeśli nie całkowicie w obrębie rozważań doktrynalnych. Problemem wymiarowości władzy zajmowali się tacy politolodzy, jak: Robert Dahl (jednowymiarowość), Peter Bachrach i Morton Baratz (dwuwymiarowość), Steven Lukes (ujęcie radykalne, trójwymiarowość). Zadawali oni pytanie o to, jak należy definiować władzę i czy można dokonać takiego jej zdefiniowania, które umożliwiałoby jej pomiar.

Pierwszy wymiar władzy związany jest z procesem decyzyjnym. Władzę ma ten, kto może skutecznie wpływać na działania innych osób w ten sposób, że podejmują one decyzje zgodne z jego wolą – bez względu na faktyczny interes tych osób. W tym ujęciu nacisk kładziony jest na efekt. Jest to również podejście indywidualistyczne i behawioralne, jako że władza jest atrybutem jednostek, które wpływają na zachowania innych jednostek. Konsekwencją przyjęcia perspektywy jednowymiarowej jest ujęcie relacji władzy jako gry o sumie zerowej – jednostki zyskują tylko kosztem innych jednostek.

Drugi wymiar władzy związany jest z organizowaniem porządku debaty. Podejście to rozwijane było przez pluralistów, sprzeciwiających się podejściu klasycznemu (Dahla czy Polsby’ego). Nowe ujęcie wskazywało na potrzebę wzięcia pod uwagę nieformalnych procesów organizowania debaty i kanałów dystrybucji przed analizą formalnych procesów decyzyjnych. Po drugie, analiza poprzedzona powinna zostać określeniem wagi poszczególnych kwestii poddawanych pod rozstrzygnięcie. Podejście to poszerzało obszar analizy, jednak nie zmieniało jego istoty, tj. gry o sumie zerowej.

Trzeci wymiar władzy związany był z kształtowaniem preferencji. Wskazywano w nim na możliwość wpływania na percepcję jednostek, tak by unikać sytuacji konfliktowych, a nie tylko je rozstrzygać. Podejście to zbliża się najbardziej do definicji władzy zaprezentowanej na wstępie, gdyż odwołuje się do zestawu przekonań, które mogą być kształtowane.

Władza polityczna ma w sobie dwa odmienne jakościowo komponenty. Obecne są one w niej zawsze równocześnie, jednak w różnym natężeniu. Pierwszym z nich jest autorytet. Wywodzący się od łacińskiego *auctoritas* oraz pozostający w związku z greckim *arche* oznacza możliwość dokonywania rozstrzygnięć władczych bez potrzeby odwoływania się do siły. Jest to miękki aspekt władzy politycznej. Drugim jest siła, która znajduje swój łaciński odpowiednik w *potestas* oraz wiąże się z greckim *kratos*. Ten drugi aspekt władzy politycznej jest określany jako twardy – łączony z przymusem.

Każda struktura władzy opiera się równocześnie na obu komponentach. W różnym stopniu jednak są one wykorzystywane dla realizacji celów. Klasycznym przykładem oparcia władzy na autorytecie była II Rzeczpospolita po przewrocie

majowym, gdy autorytet Józefa Piłsudskiego pozwalał trwać nowej władzy, która jednak równocześnie nie porzuciła rozwiązań siłowych. Przykładem oparcia władzy na sile był natomiast Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), w którym resorty siłowe pozwalały realizować zamierzenia polityczne, nie oznaczało to jednak, że Stalin nie cieszył się autorytetem.

Tabela 1. Trzy wymiary władzy

	Podjęcie jednowymiarowe	Podjęcie dwuwymiarowe	Podjęcie trzywymiarowe
Przedstawiciele	Dahl, Polsby, klasyczni pluraliści	Bachrach i Bartz, neo-elityści	Lukes, marksści, neo-marksści i radykalni elityści/pluraliści
Władza	władza jako podejmowanie decyzji	władza jako podejmowanie decyzji i organizowanie porządku debaty	władza jako podejmowanie decyzji, organizowanie porządku debaty i kształtowanie preferencji
Analiza	procesy formalne	procesy formalne i nieformalne	społeczeństwo obywatelskie w szerszym ujęciu, w szczególności sfera publiczna (gdzie kształtowane są preferencje)
Metodologia	zliczanie głosujących i decyzji w procesach decyzyjnych	etnografia korytarzy władzy dla przedstawienia nieformalnych procesów, przez które organizowane są debaty	analiza doktryn, która pozwala wskazać, jak jednostki mylnie postrzegają swoje interesy
Natura władzy	widzialna, transparentna i łatwa do zmierzenia	widzialna i niewidzialna (widzialna tylko dla organizatorów debaty), ale może zostać odkryta po uzyskaniu informacji wewnętrznych	w większości niewidzialna – władza zakłóca percepcję i kształtuje preferencje; musi zostać zdemaskowana

Źródło: C. Hay, *Political Analysis. A Critical Introduction*, New York 2002, s. 180.

Władza rozumiana jak wyżej znajduje swoje odzwierciedlenie również w obszarze nauki o polityce, jakim są stosunki międzynarodowe. Nie ma bowiem jakościowej różnicy między dwuelementową koncepcją władzy politycznej a rozróżnieniem na moc w ujęciu miękkim i twardym. *Soft power* i *hard power* są językowo przystępniejszymi określeniami dla autorytetu oraz siły. Państwa, a w istocie ich organy, czyli te same podmioty, które realizują wizję ładu politycznego w obrębie jednego systemu politycznego, próbują dokonać tego i na arenie międzynarodowej.

Działaniami politycznymi na arenie międzynarodowej są w takim przypadku np. próby uzależnienia pomocy militarnej czy gospodarczej od wdrożenia okre-

ślonych wizji ideologicznych (prawa człowieka, *gender* itp.), promocja koncepcji ponadnarodowej tożsamości (jak europejska), zbrojna napaść na inne państwa. Odpowiednikami ich w ramach systemu politycznego są: próby uzależnienia wsparcia dla potrzebujących od spełnienia przez nich warunków ideologicznych (np. pomoc dla małżeństw, a nie wolnych związków), promocja koncepcji ponadnarodowej tożsamości (jak radziecka), siłowa interwencja przeciw opozycji. W każdym z tych przykładów, w różnym stopniu, obecny jest komponent siły (*hard power*) i autorytetu (*soft power*). Zestawienia pierwszych z przykładów można poczytywać jako zbalansowane, drugich – jako hołdujących koncepcji miękkiej siły/autorytetu, a trzecich – czysto siłowych.

Heather Savigny i Lee Marsden¹⁵ wskazali, że władza (analizowana w różnych perspektywach) jest obecna we wszystkich obszarach badań politologicznych. Odnaleźć ją można w obszarze analiz związanych z: państwem, treściami politycznymi, instytucjami, reprezentacją i partycypacją, ale również bezpieczeństwem i zjawiskami międzynarodowymi czy globalizacją. Władza polityczna, zgodnie z ww. definicją, pozostaje elementem kluczowym dla wszystkich obszarów nauki o polityce. Nie oznacza to jednak konieczności odrzucenia zakorzenionej w badaniach i praktycznej ze względów językowych tendencji do posługiwania się w ramach badań nad stosunkami międzynarodowymi pojęciami *hard power* i *soft power*.

Polityka a zarządzanie i administracja

Politologiczne ujęcie władzy odróżnić należy od zarządzania. Wyznaczenie jasnej granicy między tymi pojęciami (i zjawiskami społecznymi) prowadzi do dalszego utrwalenia przekonania o jedności nauki o polityce (braku teoretycznych i metodologicznych podstaw dla wydzielania z niej kolejnych dyscyplin).

Zakres denotacji władzy bywa czasem łączony z zarządzaniem. Wynika to przede wszystkim z potocznych ujęć tych pojęć. Spotkać się można bowiem z określeniem, że ktoś rządzi w przedsiębiorstwie bądź na uczelni. W istocie osoby takie nie realizują wizji ładu społecznego, a ich zakres wpływu na istotne okoliczności życia innych jednostek pozostaje ograniczony do życia zawodowego. Co więcej, nawet w przypadku organizacji przestępczej zakres wpływu pozostaje względem władzy politycznej uszczuplony, a realizacja wizji ładu społecznego nie jest jej istotą. Może wszakże zdarzyć się sytuacja, w której zorganizowana grupa przestępcza stanie się podmiotem politycznym. W takiej sytuacji w różnych aspektach życia społecznego będzie pełnić różne funkcje. W sytuacji klasycznej osoby organizujące pracę uczelni, przedsiębiorstwa czy grupy przestępczej nie władają, a zarządzają.

Zarządzanie rozumiane może być jako ogół działań zmierzających do efektywnego wykorzystania zespołów ludzkich i środków materialnych, podejmowanych

¹⁵ H. Savigny, L. Marsden, *Doing Political Science and International Relations. Theories in Action*, New York 2011. Autorzy przedstawili we wprowadzeniach do kolejnych rozdziałów, jak w danym obszarze należy postrzegać władzę i jak dokonywać analiz.

w celu osiągnięcia wcześniej sformułowanych założeń. W procesie zarządzania można wyróżnić pięć podstawowych funkcji: planowanie, organizowanie, przekazywanie poleceń, koordynację i kontrolowanie.

Z istoty definicji wynikać będzie to, że jednostki pełniące funkcje władcze częstokroć pełnią również funkcje zarządcze. Jest to jednak stan całkowicie naturalny i wynikający z mnogości ról społecznych, jakie pełnią jednostki w społeczeństwie.

Zjawisko zarządzania ma również swój udział w zdarzeniach transgranicznych, międzynarodowych. Bez względu na to jednak, czy mają one charakter taki czy wewnątrzpaństwowy, pozostają poza zainteresowaniem i możliwościami analitycznymi nauki o polityce. Są one istotne dla zrozumienia procesów społecznych i z tego powodu są włączane do kursów akademickich. Należy je jednak traktować jako pomocnicze względem nauki o polityce, a nie jej sedno.

Podobnie jak w przypadku zarządzania, administracja (łac. *administrare*, być pomocnym, obsługiwać; łac. *ministrare*, służyć) bywa w ujęciach potocznych mylona bądź utożsamiana z władzą. Sama administracja może być rozumiana jako zespół jednostek organizacyjnych powołanych do obsługi.

Jednostki takie (organy) mogą być jednoosobowe (np. sekretarka) bądź wieloosobowe (np. wydział obsługi mieszkańców). Już z tych dwóch przykładów wyłania się dwojaki charakter administracji. Może ona być powołana do obsługi spraw prywatnych bądź publicznych. W pierwszym przypadku mówimy o administracji prywatnej (np. ang. *business administration*), w drugim – o administracji publicznej (ang. *public administration*). Definicja administracji przedstawiona powyżej wskazuje natomiast jasno na różnice między nią a władzą. Dodatkowo z powyższego wywodu widać, że administracja jest w istocie pewną strukturą organizacyjną. Stąd w nowszych opracowaniach, gdy podejmowana jest problematyka działań, przyjmowane jest pojęcie „zarządzania publicznego” (ang. *public management*). Podejście to wydaje się właściwsze, a zarządzanie publiczne jest w nim analizowane w sposób podobny do zarządzania w sferze prywatnej – oczywiście przy uwzględnieniu skali, charakteru i regulacji prawnych podejmowanych działań.

Zjawiska te pozostają jednak poza zainteresowaniem i możliwościami analitycznymi nauki o polityce. Są one istotne dla zrozumienia procesów społecznych i z tego powodu są włączane do kursów akademickich. Należy je jednak traktować jako pomocnicze względem nauki o polityce, a nie jej sedno.

Streszczenie

W związku z nowelizacją prawa o szkolnictwie wyższym, tzw. ustawą 2.0, do porządku prawnego wprowadzona została nowa dyscyplina pod nazwą nauki o polityce i administracji. Do nowej dyscypliny włączone zostały nauka o polityce, nauka o administracji (z wyłączeniem prawa administracyjnego) oraz nauka o zarządzaniu (aspekt humanistyczny). Artykuł ma na celu przedstawić zakresy denotacji poszczególnych elementów składowych nowej dyscypliny oraz określić wzajemne relacje między nimi. W trakcie wywodu poruszona została również kwestia relacji między kreowaną rzeczywistością prawną a praktyką akademicką.

Słowa kluczowe: polityka, władza, administracja, zarządzanie, teoria, nauki społeczne, nauki o polityce i administracji.

Politics – Power – Administration – Management. Analysis of Concepts Scope

Abstract

In accordance with the amendment to the law on higher education, the so-called Law 2.0, a new discipline called the political science and administration was introduced to the legal order. The new discipline included political science, administration (excluding administrative law) and management science (humanistic aspect). The purpose of the article is to present a range of denotation of individual concepts and to determine the mutual relations between the constituent elements of the new discipline. The analysis refers to the issue of the relationship between the created legal reality and the academic practice.

Keywords: politics, power, administration, management, theory, social sciences; political science and administration.